

Kinga Flaga-Gieruszyńska

Konwencja o jurysdykcji krajowej i wykonalności orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych – wybrane zagadnienia

Uwagi wstępne

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej jest jedynie kwestią czasu, czego konsekwencją powinno być dostosowanie polskiego prawa cywilnego (także procesowego) do standardów europejskich. Obowiązek taki nakładają na Polskę art. 68 i art. 69 Układu Europejskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z drugiej strony, sporządzonego 16 grudnia 1991 r. w Brukseli (Dz.U. z 1994 r. Nr 11, poz. 38 ze zm.). Jedną z podstawowych regulacji w zakresie prawa cywilnego procesowego państw należących do Unii Europejskiej jest konwencja brukselska z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji krajowej i wykonalności orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, zwana dalej konwencją brukselską. Z kolei konwencja lugańska z dnia 16 września 1988 r. o jurysdykcji krajowej i wykonalności orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, zwana dalej konwencją lugańską, jest powtórzeniem tej pierwszej z nielicznymi modyfikacjami, niemniej różni się kręgiem państw, które mogą zostać jej sygnatariuszami. Zgodnie z założeniami, które przyświecały powstaniu konwencji lugańskiej, przystąpienie do niej jest osiągalne również dla państw spoza Unii Europejskiej i EFTA. Polska otrzymała zaproszenie z inicjatywy Holandii w 1993 r., co zapoczątkowało długotrwały

proces, którego ukoronowaniem jest ustawowa zgoda na ratyfikację (Dz.U. z 1999 r. Nr 45, poz. 440).

Konwencja lugańska składa się z 71 artykułów poprzedzonych preambułą określającą ogólne cele, jakie pragną osiągnąć sygnatariusze konwencji. Przepisy konwencji zostały pogrupowane w osiem następujących tytułów:

- zakres zastosowania (art. 1);
- jurysdykcja krajowa (art. 2-24);
- uznanie i wykonanie (art. 25-49);
- dokumenty urzędowe i ugody sądowe (art. 50 i 51);
- postanowienia ogólne (art. 52-53);
- postanowienia przechodnie (art. 54-54 bis);
- stosunek do konwencji brukselskiej i innych konwencji (art. 54 ter – 59);
- postanowienia końcowe (art. 60 i 68).

W zakresie interpretacji konwencji lugańskiej zasadnicze znaczenie ma natomiast protokół numer 2 z dnia 25 listopada 1988 r. o jednolitej wykładni konwencji, który zgodnie z art. 65 konwencji stanowi jej integralną część. W protokole tym strony konwencji położyły silny nacisk na nierozzerwalny związek konwencji lugańskiej z brukselską, co zaowocowało odwołaniem się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w zakresie tej poprzedniej konwencji. Jednak nie tylko orzecznictwo Trybunału odegrało w tym względzie istotną rolę, gdyż zgodnie z art. 1 wspomnianego protokołu, sądy poszczególnych państw mają obowiązek w trakcie stosowania konwencji lugańskiej brać pod uwagę orzecznictwo i zasady interpretacji sądów innych państw-członków konwencji w zakresie jej stosowania. Strony, aby zapewnić **jednolitość wykładni w zakresie konwencji lugańskiej** stworzyły określony system informacji (art. 2 protokołu).

Zakres przedmiotowy konwencji

Konwencja z Lugano ma zakres przedmiotowy ograniczony do spraw cywilnych i handlowych, z tym że określając taki charakter sprawy, należy kierować się kryteriami materialnymi, a nie proceduralnymi. Wynika to z art. 1 zd. 1 konwencji, który stanowi, że konwencję stosuje się w sprawach cywilnych i handlowych **bez względu na rodzaj sądu** (*the nature of the court or tribunal*).

W ten sposób sformułowany zapis wywołuje wiele wątpliwości interpretacyjnych, zwłaszcza w zakresie pojęcia „**sprawy cywilne i handlowe**”, dlatego warto w tym przypadku odwołać się do wykładni Trybunału Sprawiedliwości, która wprawdzie dotyczy przede wszystkim konwencji brukselskiej, ale ma pełne zastosowanie do konwencji z Lugano. Europejski Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że przy wykładni terminu „sprawy cywilne i handlowe” należy wziąć pod uwagę takie przesłanki, jak główne cele i zakres konwencji brukselskiej oraz ogólne zasady wynikające z systemów prawnych państw konwencyjnych.

Konwencja może mieć zastosowanie również do pewnych orzeczeń wydanych w sprawach między organami administracji publicznej a osobami będącymi podmiotami prawa prywatnego, z wyjątkiem sytuacji, gdy organ administracji korzysta w tej sprawie z uprawnień przysługujących mu jako organowi publicznemu. Odnosi się to także do sprawy, której przedmiotem jest zwrot należności od osoby będącej podmiotem prawa prywatnego z tytułu usług wykonywanych przez organ administracji, nawet jeżeli opłaty takie mają charakter obowiązkowy i wyłączny, a ich wysokość, metoda naliczania i sposób pobierania ustalane są jednostronnie w stosunku do użytkowników¹. Z kolei przykładem sprawy, do której konwencja nie ma zastosowania, jest postępowanie z powództwa organu zarządzającego publiczną drogą wodną przeciw osobie, która zgodnie z prawem jest obowiązana do zwrotu kosztów poniesionych w związku z usunięciem wraku statku przez organ administracji. Fakt, że organ administracji, odpowiedzialny za zarządzanie publiczną drogą wodną, wystąpił z powództwem cywilnym, a nie skargą administracyjną, nie jest warunkiem wystarczającym do stosowania konwencji².

W każdym razie zasadnicze kryteria zakwalifikowania sprawy jako cywilnej lub handlowej to rodzaj i podstawa prawna roszczeń, których strona dochodzi, oraz rodzaj i podstawa prawna działań, które stanowiły przyczynę wytoczenia powództwa.

Zakres przedmiotowy konwencji został w znacznym stopniu zmodyfikowany przez art. 1 konwencji lugańskiej, w którym wymieniono sprawy,

¹ Sprawa Lufttransportunternehmen GmbH & Co KG przeciw Eurocontrol 19/76, ECR (1976), 1541.

² Sprawa R. Rüffler przeciw Holandii 814/79, ECR (1981), 215.

które mają wprawdzie charakter cywilny czy też handlowy, a jednak zostały **wyłączone spod zakresu działania** omawianej konwencji. W tym zakresie można wyróżnić następujące grupy spraw:

- sprawy dotyczące stanu cywilnego, zdolności i przedstawicielstwa ustawowego osób fizycznych, ustrojów majątkowych małżeńskich, testamentów i dziedziczenia;
- sprawy z zakresu postępowania upadłościowego, układowego i innych podobnych procedur;
- sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych;
- sprawy arbitrażowe.

Wyłączenia powyższe były spowodowane wieloma różnymi czynnikami, np. w przypadku spraw upadłościowych, układowych i podobnych istotną sprawą było to, że państwa członkowskie ówczesnej EWG uregulowały problematykę postępowania upadłościowego i układowego w odrębnej konwencji. Jeżeli chodzi o sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, to Europejski Trybunał Sprawiedliwości stoi na stanowisku, iż sprawy te nie mają charakteru cywilnego. Jednak z drugiej strony w niektórych państwach, które zostały sygnatariuszami konwencji lugańskiej, sprawy dotyczące ubezpieczeń społecznych są traktowane jak sprawy cywilne, rozstrzygane przez sądy powszechne. Podobnie wygląda sytuacja w Polsce, gdyż polski kodeks postępowania cywilnego reguluje postępowanie odrębne z zakresu ubezpieczeń społecznych. W związku z tym zaistniała potrzeba pogodzenia tych dwóch tendencji, czemu służy wyłączenie *expressis verbis* spraw dotyczących ubezpieczeń społecznych z zakresu przedmiotowego konwencji lugańskiej. Z kolei w przypadku spraw arbitrażowych z pewnością decydujące znaczenie ma istnienie konwencji ONZ z dnia 10.06.1958 r. o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych oraz konwencji europejskiej z dnia 20.04.1960 r. o międzynarodowym arbitrażu handlowym, co czyniło zbędnym ponowne uregulowanie tych kwestii w konwencji lugańskiej.

Problematyka jurysdykcji krajowej

W konwencji lugańskiej koncepcja jurysdykcji krajowej została oparta głównie o sytuację osoby pozwanej. W tym zakresie można wziąć pod uwagę różne łączniki, np. obywatelstwa, pobytu, jednak podstawowym stał

się łącznik dotyczący **miejsca zamieszkania lub siedziby pozwanego**. Zasadę powyższą stanowi art. 2 konwencji, zgodnie z którym osoby zamieszkałe na terytorium państwa-sygnatariusza powinny być pozywane, bez względu na swe obywatelstwo, przed sądy tego państwa. Miejsce zamieszkania (siedziba) pozwanego na terytorium któregośkolwiek z państw-sygnatariuszy jest jedynym i wystarczającym warunkiem zastosowania norm konwencyjnych zamiast norm prawa wewnętrznego.

W tym zakresie powstaje istotny problem sprecyzowania pojęcia „miejsce zamieszkania”. Zgodnie z art. 52, w celu ustalenia, czy strona ma miejsce zamieszkania na terytorium danego państwa, którego sądy rozpoznają sprawę, sąd stosuje swoje prawo merytoryczne. Natomiast, jeżeli strona nie ma miejsca zamieszkania w państwie, którego sądy rozpoznają sprawę, sąd w celu ustalenia, czy ma ona miejsce zamieszkania w innym państwie będącym sygnatariuszem konwencji, stosuje prawo tego państwa. Szczególnym przypadkiem jest sytuacja, w której miejsce zamieszkania strony jest uzależnione od miejsca zamieszkania osoby trzeciej lub innego organu, co ma miejsce wówczas, gdy np. miejsce zamieszkania dziecka zależy od miejsca zamieszkania jego rodziców czy też opiekunów. W takim wypadku miejsce zamieszkania powinno być określone według prawa, któremu ta osoba podlega. Należy zauważyć, że ani w art. 52 konwencji, ani też w innych jej przepisach nie rozstrzygnięto istotnej kwestii dotyczącej osób posiadających kilka miejsc zamieszkania zarówno na obszarze państw członkowskich konwencji, jak i poza tym terytorium, a także osób posiadających co prawda jedno miejsce zamieszkania, ale poza obszarem obowiązywania konwencji lugańskiej. W myśl art. 53 konwencji, siedziba spółek i osób prawnych jest na potrzeby konwencji lugańskiej traktowana na równi z zamieszkaniem. W celu ustalenia tej siedziby sąd, który rozpoznaje sprawę, stosuje normy swojego prawa prywatnego międzynarodowego.

Dopełnieniem powyższych postanowień są uregulowania dotyczące tzw. **jurysdykcji nadmiernej**. Jeżeli pozwany ma miejsce zamieszkania w którymś z państw konwencyjnych, wówczas w stosunku do niego nie mogą być stosowane normy dotyczące jurysdykcji zawarte w przepisach wewnętrznych, a jedynie przepisy zawarte w określonych działach konwencji lugańskiej. Stanowi o tym art. 3 konwencji, wskazując jednocześnie najważniejsze przepisy prawa wewnętrznego poszczególnych sygnatariuszy, które w takiej sytuacji nie mogą być zastosowane.

Przedstawione postanowienia dotyczące jurysdykcji krajowej są w znacznym stopniu modyfikowane przez dalsze przepisy konwencji lugańskiej, odnoszące się do **jurysdykcji specjalnej** (zwanej także szczegółową czy też przemianą – *special jurisdiction*). Przepisy regulujące dopuszczalność jurysdykcji specjalnej umożliwiają powodowi wybranie sądu innego niż ten, który wskazuje jurysdykcja podstawowa, gdy ten ostatni jest dla powoda z jakichś względów mniej korzystny. Z tym że Europejski Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że wybór ten powinien być uzasadniony jedynie istnieniem powiązania między sprawą a sądem, który będzie ją rozstrzygał³.

Zgodnie z art. 5 konwencji osoba, która zamieszkuje na terytorium któregośkolwiek z państw-sygnatariuszy, może być pozywana w innym państwie, które przystąpiło do konwencji, m.in. w następujących przypadkach:

- w sprawach dotyczących umów przed sąd miejsca, w którym zobowiązanie stanowiące podstawę roszczenia zostało lub miało być wykonane;
- w sprawach alimentacyjnych przed sąd, w którego okręgu osoba uprawniona do alimentów ma swoje miejsce zamieszkania lub stałego pobytu;
- w sprawach dotyczących czynu niedozwolonego lub innego podobnego zdarzenia przed sąd miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę;
- w zakresie sporu dotyczącego działalności oddziału, agencji lub podobnego przedsiębiorstwa przed sąd miejsca, w którym są położone.

Wielość łączników występujących w powyższym przepisie prowadzi do różnej ich interpretacji, toteż Europejski Trybunał Sprawiedliwości wielokrotnie musiał dokonywać wykładni w tym względzie, jeszcze na gruncie konwencji brukselskiej. Pierwszą trudność stanowiło zdefiniowanie pojęcia „zobowiązanie”. Zgodnie z interpretacją Trybunału Sprawiedliwości art. 5 pkt 1 konwencji dotyczy zobowiązania, którego wykonania żąda uprawniony powód, a które nie zostało przez zobowiązanego do tego pozwanego wykonane. Nie ulega wątpliwości, że sąd rozstrzygający daną sprawę powinien, zgodnie ze swoim prawem prywatnym międzynarodowym

³ Sprawa Siegfried Zelger przeciw Sebastiano Salintri 56/79, ECR (1989), opubl. C. S m o r s z c z e w s k i, *Jurysdykcja krajowa w sprawach cywilnych i handlowych według konwencji brukselskiej i lugańskiej*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 1997, z. 4, s. 649.

wym, stwierdzić, jakie będzie prawo właściwe do oceny danego stanu faktycznego i według tego prawa ustalić zobowiązanie będące podstawą roszczenia oraz miejsce jego wykonania⁴. Jednocześnie należy pamiętać, że w zakresie art. 5 pkt 1 konwencji powód może wnosić pozew w oparciu o jurysdykcję sądów miejsca lub wykonania umowy, nawet gdy istnienie umowy, na której roszczenie jest oparte, pozostaje sporne między stronami⁵, a więc w sytuacji, gdy pozwany zaprzecza istnieniu czy też ważności samej umowy.

Równie dyskusyjną kwestią jest jurysdykcja w sprawach o odszkodowanie z czynu niedozwolonego lub innego podobnego zdarzenia. Europejski Trybunał Sprawiedliwości uznał, że termin dotyczący czynu niedozwolonego lub podobnego zdarzenia, użyty w art. 5 pkt 3 konwencji, powinien obejmować wszelkie działania mogące spowodować odpowiedzialność pozwanego, które nie są zobowiązaniami umownymi w znaczeniu art. 5 pkt 1 konwencji⁶. Nie ulega wątpliwości, że miejscem wystąpienia zdarzenia powodującego szkodę może być zarówno miejsce wystąpienia tego zdarzenia, jak i miejsce powstania szkody. Europejski Trybunał Sprawiedliwości zajął się rozstrzygnięciem wątpliwości związanych z sytuacją, gdy oba te miejsca nie są tożsame. W jednym z orzeczeń stwierdził, iż jeżeli miejsce wydarzenia powodującego odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego lub podobnego zdarzenia i miejsce powstania szkody nie są identyczne, to wyrażenie „miejsce zdarzenia powodującego szkodę” użyte w art. 5 pkt 3 konwencji ma być rozumiane jako dotyczące obu miejsc: gdzie szkoda powstała i gdzie nastąpiło zdarzenie ją powodujące. Skutek według Trybunału Sprawiedliwości jest taki, że sprawca może być pozywany z wyboru powoda przed sąd zarówno miejsca powstania szkody, jak i miejsca będącego źródłem i przyczyną szkody⁷. Taka interpretacja art. 5 pkt 3 konwencji w istotny sposób wpływa pozytywnie na sytuację procesową powoda, który np. w przypadku spowodowania szkody w wielu państwach przez zdarze-

⁴ Sprawa Ets. A. De Bioos Sprl przeciw Société en comandite par action Bouyer 14/76, ECR (1977), 1497.

⁵ Sprawa Effer SpA przeciw Kautner 38/81, ECR (1982), 825.

⁶ Sprawa Kalfelis przeciw Bankhaus Schröder, Münchmeyer, Hengst & Co. and Others 189/87, ECR (1988), 5565.

⁷ Sprawa Handelskwekerij G. J. Bier BV and Stichting Reinwater przeciw Mines de Potasse d'Alsace S.A. 21/76, ECR (1976), 1735.

nie, które wystąpiło w jednym miejscu, może wytoczyć powództwo odszkodowawcze w miejscu zdarzenia powodującego szkodę.

Z kolei art. 5 pkt 5 konwencji ma zastosowanie w przypadku przedsiębiorstw, które mają główną siedzibę w jednym z państw członkowskich konwencji, a oddział w drugim spośród tych państw. Wynika to z faktu, iż w sytuacji, gdy siedziba główna i oddział są w tym samym państwie, stosuje się art. 4 konwencji. Wyjątkiem jest działalność oddziałów, agencji, przedstawicielstw związanych ze sprawami ubezpieczeniowymi, do których stosuje się art. 8 konwencji zawierający domniemanie, iż podmiot ten ma swą siedzibę w jednym z państw-sygnatariuszy konwencji. W kontekście art. 5 pkt 5 konwencji zaszła konieczność interpretacji budzących wątpliwości użytych w nim terminów „oddział, agencja lub podobne przedsiębiorstwo”. Europejski Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że oddział, agencja lub inna podobna jednostka powinny dysponować stałą kadrą, być przygotowane i upoważnione do podejmowania czynności z osobami trzecimi w taki sposób, aby nie zachodziła konieczność uczestnictwa zlecającego oraz prowadzić działalność w określonym miejscu. Europejski Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że termin „działalność” (*operations*) użyty w art. 5 ust. 5 konwencji zawiera:

1) działania odnoszące się do zobowiązań wynikających z umowy lub nie wynikających z umowy, dotyczących zarządzania tzw. oddziałem, filią lub podobnym przedsiębiorstwem w zakresie jego siedziby lub zatrudnienia lokalnego personelu;

2) działania związane z przedsięwzięciami podjętymi we wspomnianym miejscu w imieniu firmy macierzystej, które muszą być wykonane w państwie konwencyjnym, gdzie ma miejsce działalność, a także powództwa dotyczące obowiązków nie wynikających z umowy, powstających z działań podjętych przez filię lub inne przedsiębiorstwo na rzecz firmy macierzystej w miejscu, w którym ta filia powstała⁸.

Z tego wynika, że art. 5 pkt 5 konwencji dotyczy jedynie powództw związanych z działalnością oddziału, agencji i innych podobnych jednostek, w tym zarządzania oddziałem, czynności dokonanych w siedzibie tej jednostki w imieniu podmiotu zlecającego oraz wszelkich zobowiązań nie

⁸ Sprawa Ets. Somafer S.A. przeciw Saar-Ferngas AG 33/78, ECR (1978), 2183.

wynikających z czynności prawnej⁹. Z drugiej strony Europejski Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że art. 5 pkt 5 konwencji odnosi się również do sprawy, w której osoba prawna usytuowana w jednym państwie nie utrzymuje żadnej agencji ani podobnego przedsiębiorstwa w drugim państwie, niemniej jednak kontynuuje swoją działalność poprzez niezależne przedsiębiorstwo z tą samą nazwą i identycznym zarządem, który prowadzi interesy w jej imieniu, a działalność tego przedsiębiorstwa traktuje jako ekspansję terytorialną firmy¹⁰. W ten sposób orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości sprecyzowało niedookreślone terminy użyte w art. 5 pkt 5 konwencji, pozwalając ustalić zakres zastosowania tego przepisu.

Jurysdykcja specjalna (przemienne) obejmuje więc sytuacje, gdy pozwany, chociaż ma miejsce zamieszkania na terytorium jednego z państw-sygnatariuszy, może być pozywany przed sąd innego państwa, będącego członkiem konwencji, przy czym o wyborze sądu w tym zakresie decyduje powód.

Kolejną modyfikacją jurysdykcji ogólnej uregulowanej w konwencji lugańskiej jest **jurysdykcja w zakresie spraw konsumenckich i ubezpieczeniowych**, która została wyodrębniona w konwencji lugańskiej nieprzypadkowo. Celem państw konwencyjnych jest w tym przypadku zapewnienie ochrony interesów konsumentów poprzez stworzenie im możliwości wniesienia pozwu do sądu dla nich korzystniejszego ze względu na położenie. W sprawach ubezpieczeniowych ochrona tego typu jest pożądana z uwagi na to, że z reguły są one oparte na typowych umowach adhezyjnych, na podstawie których zawierane są masowe zobowiązania w drodze przystąpienia (adhezji). Treść takiej umowy kształtuje strona silniejsza ekonomicznie, a zasada swobody umów wyraża się wówczas w tym, że klient może wybrać jeden ze zbliżonych wariantów umowy albo nie zawrzeć jej wcale.

Tak więc jurysdykcja w sprawach ubezpieczeniowych została uregulowana odrębnie w przepisach działu III konwencji lugańskiej, jednak z zastrzeżeniem postanowień art. 4 i art. 5 pkt 5 konwencji. Legitymację procesową czynną w zakresie tych spraw ma ubezpieczyciel, ubezpiecza-

⁹ Sprawa Ets. Somafer S.A. przeciw Saar-Ferngas A.G. 33/78, ECR (1978), 2183.

¹⁰ Sprawa SAR Schotte GmbH przeciw Parfums Rothschild SARL 218/86, ECR (1987), 4905.

jący, beneficjent polisy ubezpieczeniowej i jej posiadacz, przy czym, jeżeli pojęcia te mają odmienny charakter znaczeniowy w poszczególnych państwach konwencji, należy ustalić ich znaczenie autonomiczne¹¹. Zgodnie z art. 8 pkt 1 i 2 konwencji, ubezpieczyciel może być pozywany przed sądy państwa, w którym ma on miejsce zamieszkania lub przed sądy państwa, w którym ma miejsce zamieszkania ubezpieczający. Jednak w przypadku, gdy jest on jedynie współubezpieczycielem mamy do czynienia z jurysdykcją sądu, który rozpoznaje powództwo wniesione przeciwko głównemu ubezpieczycielowi (art. 8 pkt 3 konwencji).

Od powyższych zasad i innych uregulowań konwencji lugańskiej dotyczących spraw ubezpieczeniowych istnieją pewne wyjątki sformułowane w art. 12 konwencji, który stanowi, że przepisy działu III konwencji nie mają zastosowania, jeśli strony zawarły **umowę prorogacyjną**, spełniającą warunki wskazane w tymże przepisie.

Odrebnym, również szczególnie uregulowanym zakresem spraw cywilnych są sprawy dotyczące umów z konsumentami. Zgodnie z art. 13 konwencji, konsumentem jest osoba, która zawiera umowy dla użytku nie wchodzącego w zakres jego działalności zawodowej. Jurysdykcja w sprawach dotyczących umów zawieranych z konsumentami obejmuje umowy sprzedaży ruchomości na raty, umowy pożyczki spłacanej ratalnie lub innej formy kredytu związanej z finansowaniem sprzedaży ruchomości oraz jakiegokolwiek inne umowy, których przedmiotem jest dostawa usług lub ruchomości, pod warunkiem że zawarcie umowy było poprzedzone w państwie miejsca zamieszkania konsumenta specjalnie do niego adresowaną propozycją lub reklamą i konsument wykonał w tymże państwie czynności niezbędne do zawarcia umowy. Europejski Trybunał Sprawiedliwości uznał ponadto, że koncepcja sprzedaży towarów na warunkach kredytu ratalnego w znaczeniu art. 13 konwencji nie może być rozszerzona na sprzedaż maszyn, które jedna firma przekazuje drugiemu przedsiębiorstwu na podstawie ceny, która ma być zapłacona poprzez rozłożone w czasie weksle¹².

¹¹ Sprawa Société Bertrand przeciw Paul Ott KG 150/77, ECR (1978), 1431.

¹² Sprawa Société Bertrand przeciw Paul Ott KG 150/77, ECR (1978), 1431.

Konsument może wszcząć postępowanie przeciwko drugiej stronie umowy przed sądem państwa, w którym ma ona miejsce zamieszkania lub przed sądem państwa, w którym on sam zamieszkuje. Natomiast powództwo przeciwko konsumentowi może być wytoczone przez inną stronę umowy tylko przed sądy państwa, na terytorium którego ma miejsce zamieszkania konsument (art. 14 konwencji). W każdym razie, w przypadku postępowania w sprawach umów zawieranych z konsumentami, kontrahenta konsumenta nie posiadającego miejsca zamieszkania (siedziby) na terytorium sygnatariusza konwencji, który posiada na tym obszarze oddział, filię lub podobne przedsiębiorstwo, traktuje się jako mającego miejsce zamieszkania (siedzibę) na terytorium państwa członkowskiego konwencji, jeśli prowadzona sprawa dotyczy działalności tegoż oddziału czy też filii kontrahenta (art. 13 ust. 2 konwencji). Omawiane przepisy nie naruszają prawa pozwanego do wytoczenia powództwa wzajemnego przed sądem, który stosownie do regulacji konwencji rozpatruje powództwo główne.

Podobnie jak w przypadku spraw ubezpieczeniowych, według art. 15 konwencji od powyższych postanowień konwencyjnych można odstąpić w przypadku, jeśli obie strony umowy zawarły stosowną umowę prorogacyjną spełniającą określone warunki.

Nie ulega wątpliwości, że zagadnienia związane z jurysdykcją w sprawach ubezpieczeniowych i konsumenckich są zbliżone w postanowieniach konwencji, gdyż przewidują następujące wspólne regulacje:

– powództwo wzajemne może być przez pozwanego wytoczone przed sądem rozstrzygającym roszczenie główne (art. 6 konwencji w zw. z art. 11 i 14 konwencji);

– ubezpieczyciel lub kontrahent konsumenta, który nie ma miejsca zamieszkania (siedzibę) w państwie będącym sygnatariuszem konwencji, ale posiada na jego terytorium oddział, filię lub inną podobną jednostkę organizacyjną, na potrzeby omawianych spraw uważany jest za osobę mającą w tym państwie miejsce zamieszkania lub siedzibę (art. 8 i 13 konwencji);

– osoba mająca miejsce zamieszkania lub siedzibę w państwie konwencyjnym może być pozwana do sądu innego państwa konwencyjnego, jeśli na obszarze tego państwa znajduje się jej oddział, przedstawicielstwo lub inna podobna jednostka, a sprawa związana jest z działalnością tej jednostki (art. 5 ust. 5 konwencji);

– wdanie się w spór przez pozwanego (art. 18 konwencji) lub brak miejsca zamieszkania albo siedziby pozwanego na obszarze państwa konwencyjnego (art. 4 konwencji) wyłącza stosowanie przepisów dotyczących jurysdykcji w omawianych sprawach.

Jednym z najistotniejszych zagadnień związanych z problematyką jurysdykcji krajowej jest kwestia **jurysdykcji wyłącznej**. Podstawowym przepisem konwencji w tym zakresie jest art. 16, który stanowi, w jakich sprawach określone sądy są wyłącznie właściwe. Dotyczy to przede wszystkim spraw dotyczących praw rzeczowych na nieruchomości oraz najmu i dzierżawy nieruchomości, gdzie właściwe są sądy tego państwa, na którego terytorium znajduje się nieruchomość, jednakże w sprawach dotyczących najmu lub dzierżawy nieruchomości zawartych w celu czasowego użytku osobistego na okres nie przekraczający sześciu kolejnych miesięcy – właściwe są również sądy państwa, w którym zamieszkuje pozwany, pod warunkiem, że najemcą lub dzierżawcą jest osoba fizyczna i żadna ze stron nie zamieszkuje w państwie, w którym nieruchomość jest położona. Zresztą w tym względzie art. 16 konwencji wzbudza najwięcej kontrowersji. Europejski Trybunał Sprawiedliwości uznał, że art. 16 ust. 1 konwencji dotyczy wszystkich rodzajów najmu bądź dzierżawy nieruchomości, nawet tych zawartych na krótki okres i nawet wtedy, gdy odnoszą się do używania i zajmowania nieruchomości w charakterze domku letniskowego¹³. W każdym razie spór co do istnienia porozumienia kształtującego przedmiot powództwa nie ma wpływu na zastosowanie art. 16 konwencji¹⁴. Europejski Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że w przypadku sporu odnoszącego się do umowy dzierżawy lub najmu dotyczącej nieruchomości na terytorium dwóch państw konwencyjnych, wyłączna jurysdykcja nad nieruchomością usytuowaną w każdym z państw konwencyjnych jest sprawowana przez sąd tego państwa¹⁵.

Powyższe rozważania pozwoliły już stwierdzić, że nie wszystkie uregulowania konwencji lugańskiej mają charakter bezwzględnie obowiązujący. W kontekście omawianych przepisów zostały wyróżnione kwestie,

¹³ Sprawa Rosler przeciw Rott Winkel 241/83, ECR (1985), 99.

¹⁴ Sprawa Sanders przeciw Van der Putte 73/77, ECR (1977), 2383.

¹⁵ Sprawa Scherreus przeciw Maenhant and Others 158/87, ECR (1988), 3791.

które mogą zostać odmiennie uregulowane w drodze porozumienia stron określonego stosunku prawnego. Zresztą konwencja lugańska zawiera również osobny dział poświęcony umowom prorogacyjnym. Art. 17 konwencji stanowi, że jeżeli strony, z których przynajmniej jedna ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa konwencyjnego, zgodziły się na rozpoznawanie przez sąd lub sądy państwa konwencyjnego sporów, które powstały lub mogą powstać przy okazji określonego stosunku prawnego (w tym miejscu należy dodać, że ta ostatnia możliwość, zgodnie z art. 17 ust. 5 konwencji, nie obejmuje spraw opartych na indywidualnej umowie o pracę), sądy tego państwa, wskazane w owej umowie, są wyłącznie właściwe. Konwencja określa również wymogi formalne dotyczące takiej umowy prorogacyjnej, wskazując, iż powinna być ona zawarta na piśmie lub ustnie z potwierdzeniem na piśmie, choć jest dopuszczona również forma, która przyjęła się w dotychczasowych wzajemnych kontaktach stron umowy. Specyficznym przypadkiem uregulowanym w konwencji są umowy prorogacyjne dotyczące stosunków międzynarodowych. W tym wypadku umowa prorogacyjna powinna mieć formę zgodną ze zwyczajem handlowym, który strony znały lub powinny znać, a który jest powszechnie znany i przestrzegany w tego rodzaju handlu międzynarodowym przez strony umów tego rodzaju danej branży handlowej (art. 17 ust. 1 konwencji). Strony mogą zawrzeć umowę w sprawie jurysdykcji sądów kilku państw konwencyjnych, czego przejawem jest np. to, że rozstrzygnięcie wzajemnych sporów strony poddały jurysdykcji sądów tych państw, w których mają one swoje miejsca zamieszkania¹⁶. W każdym razie celem art. 17 konwencji jest zagwarantowanie swobody wyboru jurysdykcji zgodnie ze wspólną intencją stron¹⁷.

Istotnym przypadkiem, w którym nie można podnieść zarzutu istnienia umowy prorogacyjnej, jest wspomniany już wcześniej art. 18 konwencji, zgodnie z którym sąd, który nie posiada jurysdykcji w określonej sprawie na podstawie niniejszej konwencji, uzyskuje tę jurysdykcję w razie stawienia się przed nim pozwanego. Takie działanie pozwanego nie ma znaczenia jedynie wtedy, gdy ma ono na celu zaprzeczenie jurysdykcji sądu lub na mocy art. 16 konwencji inny sąd jest **wyłącznie** właściwy.

¹⁶ Sprawa N. Meeth przeciw Glacetal 23/78, ECR (1978), 2133.

¹⁷ Sprawa R. Anterist, Saarbrücken Bübingen przeciw Credit Lyonnais, 22/85, ECR (1986), 3537.

Konwencja lugańska nie tylko określa jurysdykcję sądów państw konwencyjnych w poszczególnych kategoriach spraw, ale również wskazuje tryb badania tejsze jurysdykcji i przypadki, w których postępowanie w danej sprawie należy uznać za niedopuszczalne. I tak np. art. 19 konwencji stanowi, że sąd państwa konwencyjnego, do którego wniesiono powództwo, powinien z urzędu, a nie na wniosek strony, stwierdzić brak podstaw jurysdykcji krajowej, jeżeli dotyczy to sprawy, która na podstawie art. 16 konwencji należy do jurysdykcji wyłącznej sądu innego państwa-sygnatariusza konwencji. Obowiązek ten podkreślił również Europejski Trybunał Sprawiedliwości, orzekając, iż zgodnie z art. 19 konwencji sąd krajowy powinien stwierdzić z urzędu, że zachodzi brak jurysdykcji krajowej, kiedy tylko uzna, że sąd innego państwa ma wyłączną jurysdykcję zgodnie z art. 16 konwencji, nawet w postępowaniu kasacyjnym, gdy przepisy jego prawa wewnętrznego ograniczają działanie sądu w postępowaniu odwoławczym do rozpoznania zarzutów podniesionych przez strony¹⁸.

Na koniec rozważań dotyczących problematyki jurysdykcji krajowej w konwencji lugańskiej należy wspomnieć o postanowieniach dotyczących zarządzeń tymczasowych i zabezpieczających. Art. 24 konwencji stanowi, że wnioski dotyczące środków tymczasowych i zabezpieczających przewidziane przez prawo wewnętrzne państwa konwencyjnego mogą być składane przed organami sądowymi tego państwa, nawet jeżeli na mocy konwencji lugańskiej sąd innego państwa konwencyjnego jest właściwy do merytorycznego rozpoznania sprawy. Jednak, jak wynika z orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości, przepis ten nie może być traktowany jako możliwość włączenia w zakres konwencji środków tymczasowych i zabezpieczających dotyczących spraw, które są z tego zakresu wyłączone¹⁹.

Podsumowując rozważania dotyczące jurysdykcji krajowej, należy podkreślić, że konwencja lugańska doskonale funkcjonuje w tym zakresie w zjednoczonej Europie, gdzie pojęcie obywatelstwa nabiera nowego kształtu, głównie z uwagi na wprowadzenie instytucji obecnie określanej jako „obywatelstwo europejskie”. Wynika to z faktu, iż posługuje się ona w swoich regulacjach przede wszystkim łącznikiem miejsca zamieszkania, rezygnując najczęściej z łącznika obywatelstwa.

¹⁸ Sprawa Duijnsteer przeciw Goderbauer 288/82, ECR (1983), 3663.

¹⁹ Sprawa W. przeciw H. 25/81, ECR (1982), 1189.

Uznanie i wykonalność orzeczeń sądowych

Jak już wspomniano, konwencja lugańska zajmuje się nie tylko problematyką jurysdykcji krajowej, ale i zagadnieniem uznania oraz wykonania orzeczeń sądów zagranicznych w sprawach cywilnych i handlowych, które wchodzą w zakres konwencji. Konwencja reguluje także kwestię wykonalności dokumentów urzędowych i ugód sądowych w art. 50 oraz art. 51 konwencji.

Podstawowe znaczenie ma w tym względzie sprecyzowanie samego terminu „**orzeczenia**”. Zgodnie z art. 25 konwencji jest to każde orzeczenie wydane przez sąd państwa konwencyjnego bez względu na nazwę, jaką mu nadano (np. wyrok, postanowienie, zarządzenie) i wysokość kosztów postępowania. Jednocześnie należy podkreślić, iż mimo że w art. 25 konwencji użyto terminu „sąd”, nie zostały w ten sposób wyeliminowane rozstrzygnięcia w sprawach cywilnych i handlowych, wydane przez inne organy posiadające stosowne kompetencje w tym zakresie.

Uznanie orzeczenia sądu zagranicznego jest kwestią niesłychanie istotną, gdyż nadaje temu wyrokowi taką samą skuteczność na terytorium państwa uznającego, jaką posiada on na obszarze państwa, którego sąd go wydał albo też nadaje taką skuteczność, jaką mają wyroki o podobnym charakterze w państwie uznającym. W tym zakresie należałoby się odwołać do opinii Trybunału Sprawiedliwości, który stwierdził, iż wyrok zagraniczny, który został uznany według art. 26 konwencji, musi mieć taki sam efekt w państwie, w którym wnosi się o jego wykonanie, jaki ma w państwie, w którym został wydany²⁰. Art. 26 konwencji ustanawia podstawową zasadę dotyczącą uznania orzeczeń zagranicznych. W myśl tego przepisu, orzeczenia wydane w państwie konwencyjnym są uznawane w innych państwach konwencyjnych bez potrzeby przeprowadzania w tym celu jakiegokolwiek postępowania. Oznacza to, że jeżeli w przypadku danego orzeczenia nie stwierdzono przesłanek określonych w art. 27 i 28 konwencji, należy przyjąć, iż jest ono automatycznie uznane przez inne państwo. Oczywiście w tym zakresie również istnieją określone wyjątki. I tak, zgodnie z art. 26 zd. 2 konwencji, w przypadku sporu o to, czy orzeczenie

²⁰ Sprawa Horst Ludwig Martin Hoffmann przeciw Adelheid Krieg 145/86, ECR (1988), 640.

podlega uznaniu, każda strona, która powołuje się na uznanie orzeczenia, może zwrócić się o stwierdzenie, czy podlega ono uznaniu, a w związku z tym mamy tu do czynienia z przeprowadzeniem postępowania w sprawie uznania orzeczenia zagranicznego.

Jak już wspomniano orzeczenie nie może zostać uznane w sposób przewidziany w art. 26 konwencji, jeśli zachodzą okoliczności wskazane w art. 27 konwencji. Przede wszystkim należy wskazać na ustanowioną w art. 27 ust. 1 konwencji **klauzulę porządku publicznego**. W każdym razie nie można pominąć spostrzeżenia, iż przesłanką odmowy uznania orzeczenia zagranicznego jest sprzeczność uznania, a nie orzeczenia z porządkiem publicznym państwa, w którym strona występuje o uznanie. Nie ma mowy w tym przepisie o sprzeczności z tą klauzulą samego orzeczenia, gdyż taki zapis pozostawałby w konflikcie z zakazem merytorycznego badania uznawanego orzeczenia zagranicznego. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, iż omawiana klauzula porządku publicznego ma zastosowanie dopiero w sytuacji, gdy nie zachodzą pozostałe podstawy odmowy uznania orzeczenia zagranicznego. Potwierdził to stanowisko Europejski Trybunał Sprawiedliwości, orzekając, iż zastosowanie klauzuli porządku publicznego jest wyłączone, gdy orzeczenie zagraniczne jest niezgodne z orzeczeniem wydanym w państwie, w którym żąda się uznania. Odmowa w takim przypadku powinna nastąpić na podstawie art. 27 ust. 3 konwencji²¹. W tym zakresie istotne znaczenie ma pogląd Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, który orzekł, że orzeczenia są niezgodne, jeżeli ich skutki prawne wykluczają się wzajemnie²². Jak można łatwo zauważyć, przesłanki art. 27 ust. 3 konwencji zostały ograniczone do dwóch elementów: niezgodne orzeczenia muszą być wydane w sporze między tymi samymi stronami i muszą wywoływać wzajemnie wykluczające się skutki. Omawiając ten przepis, nie można pominąć wątpliwości, która powstała w związku z jego stosowaniem. Należało mianowicie wyjaśnić kwestię, czy można zastosować wskazaną podstawę odmowy uznania orzeczenia w przypadku, gdy co prawda w państwie uznającym nie zapadło orzeczenie wywołujące odmienne skutki, ale została zawarta ugoda sądowa, której skutki są sprzeczne z

²¹ Sprawa Horst Ludwig Martin Hoffmann przeciw Adelheid Krieg 145/86, ECR (1988), 640.

²² Sprawa Hoffmann przeciw Krieg 145/86, ECR (1988), 640.

uznawanym orzeczeniem zagranicznym. Odpowiedzi w tym zakresie udzielił Europejski Trybunał Sprawiedliwości, uznając, że ugoda sądowa nie wchodzi w zakres pojęcia „orzeczenie”, gdyż określenie to oznacza decyzję pochodzącą od władzy sądowej, która ma moc kształtowania sytuacji prawnej stron, natomiast ugoda sądowa jest przejawem woli stron²³.

Z kolei art. 27 ust. 4 konwencji przewiduje określone przypadki, w których sąd prowadzący postępowanie w zakresie uznania orzeczenia zagranicznego bada normy prawne zastosowane przez sąd, który wydał to orzeczenie. Dotyczy to spraw wykluczonych z zakresu konwencji, które są przedmiotem kwestii wstępnej, a ponadto mają decydujące znaczenie dla końcowego rozstrzygnięcia. Natomiast art. 27 ust. 5 konwencji formułuje przesłanki podobne do tych, które zostały wskazane w art. 27 ust. 3 konwencji. Zgodnie z tym pierwszym przepisem, orzeczenie wydane w państwie spoza konwencji musi być wydane wcześniej niż orzeczenie, wobec którego toczy się postępowanie w sprawie uznania. Co więcej, musi ono być wydane w tej samej sprawie, a więc zarówno podstawy powództwa, jak i przedmiot postępowania muszą być tożsame w obu przypadkach.

Uzupełnieniem postanowień art. 27 konwencji jest art. 28 konwencji, w myśl którego nie podlegają uznaniu również orzeczenia, które nie czynią zadość postanowieniom działu III, IV i V drugiego tytułu konwencji lugańskiej. Przepis ten oczywiście odwołuje się do norm jurysdykcyjnych obejmujących sprawy ubezpieczeniowe i konsumenckie, a także kształtujących zasady jurysdykcji wyłącznej. Z wyjątkiem przypadków ściśle określonych w konwencji lugańskiej, zasadą jest, że sąd przeprowadzający postępowanie w sprawie uznania orzeczenia sądu zagranicznego nie może badać jurysdykcji sądu państwa, w którym wydano orzeczenie, gdyż jurysdykcja nie należy do podstawowych zasad porządku prawnego, o których jest mowa w art. 27 ust. 1 konwencji (art. 28 ust. 4 konwencji), a także w żadnym wypadku nie może badać merytorycznej słuszności orzeczenia zagranicznego (art. 29 konwencji).

Na koniec rozważań dotyczących uznania orzeczeń należy wskazać wymogi formalne, jakie powinna spełnić osoba, która występuje o uznanie orzeczenia zagranicznego. Otóż, zgodnie z art. 46 konwencji powinna ona dostarczyć odpis orzeczenia spełniający warunki konieczne do uznania jego

²³ Sprawa Solo Kleinmotoren GmbH przeciw Emilio Boch 414/92, ECR (1992), 1205.

charakteru urzędowego, a w przypadku wyroku zaocznego – oryginał lub poświadczoną kopie dokumentu wykazującego, że pozew lub inne pismo wszczynające postępowanie zostało doręczone stronie, która się nie stawiała.

Reasumując, należy stwierdzić, iż konwencja wprowadza wiele ułatwień w porównaniu do najczęściej przyjmowanych unormowań prawa wewnętrznego poszczególnych państw konwencyjnych w zakresie uznania orzeczeń sądów zagranicznych w sprawach cywilnych i handlowych.

Odrębną kwestią uregulowaną w konwencji lugańskiej jest wykonanie orzeczeń zagranicznych. Podobnie jak w przypadku uznania, procedura w tym zakresie jest prosta i pozbawiona zbędnych formalności, z wyjątkiem wspomnianych wyżej przesłanek zawartych w art. 27 i 28 konwencji.

Zgodnie z art. 31 konwencji orzeczenia, które zostały wydane w państwie konwencyjnym i są w tym państwie wykonalne, są wykonywane w innym państwie konwencyjnym, po stwierdzeniu wykonalności na wniosek strony zainteresowanej. Europejski Trybunał Sprawiedliwości w zakresie tego przepisu wskazał, że postanowienia konwencji uniemożliwiają stronie, która otrzymała w państwie konwencyjnym orzeczenie na swoją korzyść, co do którego może być wydana klauzula wykonalności w drugim państwie konwencyjnym (zgodnie z art. 31 konwencji), złożenie wniosku do sądu tego drugiego państwa o wydanie orzeczenia przeciwko drugiej stronie w tej samej sprawie, w jakiej zapadło korzystne dla niej orzeczenie w pierwszym państwie konwencyjnym²⁴.

Kwestie formalne dotyczące postępowania w tym zakresie reguluje art. 33 konwencji, w myśl którego sposób występowania z wnioskiem określa prawo państwa, w którym występuje się o stwierdzenie wykonalności orzeczenia. Dokumenty, które należy dołączyć do wniosku o wykonanie orzeczenia zagranicznego, zostały określone w art. 46 i 47 konwencji. Jednocześnie wnioskodawca powinien wskazać na potrzeby doręczeń pism procesowych adres w okręgu sądu, do którego wystąpił z wnioskiem. Jednakże, jeżeli prawo państwa, w którym występuje o stwierdzenie wykonalności orzeczenia, nie przewiduje podawania takiego adresu, wnioskodawca wyznaczy pełnomocnika *ad litem*. Europejski Trybunał Sprawiedliwości uznał, że ustanowiony w art. 33 ust. 2 konwencji nakaz podania adresu do

²⁴ Sprawa De Wolf przeciw Harry Cox BV 42/76, ECR (1976), 1759.

doręczeń pism procesowych musi być wykonany w zgodności z przepisami prawa wewnętrznego państwa, w którym ma nastąpić wykonanie orzeczenia, ale jeżeli prawo to milczy co do czasu tej czynności, musi ona być wykonana nie później niż w dacie wydania decyzji zezwalającej na wykonanie orzeczenia. Natomiast konsekwencje nieprzestrzegania wymogu podania adresu do doręczeń, wskazanego w art. 33 konwencji, reguluje prawo państwa, w którym ma nastąpić wykonanie orzeczenia, jednak z poszanowaniem postanowień konwencji²⁵.

Istotnym przepisem jest art. 34 konwencji, który określa charakter postępowania w sprawie wykonania orzeczenia zagranicznego jako postępowania *ex parte*, w którym dłużnik, którego dotyczy orzeczenie, nie uczestniczy. Postępowanie toczy się najczęściej bez jego wiedzy, co chroni drugą stronę przed wszelkimi krokami dłużnika zmierzającymi do uniemożliwienia albo utrudnienia wykonania orzeczenia. Jedynym sposobem obrony dłużnika jest złożenie odwołania od decyzji dotyczącej wykonania i aktywny udział w postępowaniu kontradiktoryjnym, wszczynanym na skutek tego odwołania.

Tak jak już wspomniano w kontekście uznania orzeczeń zagranicznych, sąd rozpatrujący wniosek nie może badać merytorycznej słuszności danego orzeczenia, a wniosek może odrzucić jedynie w przypadku, gdy stwierdzi istnienie choćby jednej z omówionych już przesłanek, zawartych w art. 27 i 28 konwencji. Wyjątkiem od zakazu badania orzeczeń pod kątem merytorycznym jest jedynie przypadek naruszenia postanowień konwencji o jurysdykcji wyłącznej oraz o jurysdykcji w sprawach ubezpieczeniowych i konsumenckich. Ponadto konwencja lugańska przewiduje możliwość badania jurysdykcji sądu w już omówionych przypadkach, wskazanych w art. 54 B ust. 3 i art. 57 ust. 4 konwencji.

Wynika stąd, że w przypadku wykonania orzeczenia zagranicznego sąd powinien zbadać następujące przesłanki:

- orzeczenie to musi być wydane w państwie konwencyjnym w sprawie, którą obejmuje zakres przedmiotowy konwencji;
- orzeczenie spełnia warunki wskazane w art. 25 konwencji;

²⁵ Sprawa Carron przeciw Republice Federalnej Niemiec 198/85, ECR (1986), 2437.

- orzeczenie jest wykonalne w państwie, w którym zostało wydane, choć nie musi być prawomocne;
- wniosek o wykonanie orzeczenia został wniesiony przez osobę mającą w tym zakresie interes prawny;
- nie występują wskazane w konwencji przeszkody uniemożliwiające wykonanie orzeczenia.

Konwencja reguluje ponadto kwestię wykonania specyficznych orzeczeń zagranicznych, stanowiąc, iż:

– jeżeli orzeczenie zagraniczne rozstrzyga o kilku roszczeniach i nie można stwierdzić wykonalności orzeczenia w całości, sąd stwierdza wykonalność orzeczenia co do jednego lub kilku z roszczeń (art. 42 konwencji), a ponadto wnioskodawca może dochodzić częściowego wykonania orzeczenia;

– orzeczenia zagraniczne nakazujące zastosowanie przymusu są wykonalne w państwie, w którym występuje się o stwierdzenie wykonalności orzeczenia, tylko jeżeli jego wymiar został ostatecznie określony przez sądy państwa, w którym wydano orzeczenie (art. 43 konwencji).

Postępowanie odwoławcze od decyzji zezwalającej na wykonanie orzeczenia zostało uregulowane w art. 36-39 konwencji. W myśl art. 36 konwencji, jeżeli stwierdzono wykonalność orzeczenia, od decyzji o wykonalności stronie, przeciwko której wystąpiono z wnioskiem o stwierdzenie wykonalności orzeczenia, przysługuje odwołanie **w terminie jednego miesiąca od doręczenia** do sądów w poszczególnych państwach, wskazanych w art. 37 konwencji. Natomiast jeżeli strona zamieszkuje w innym państwie konwencyjnym niż państwo, w którym zaskarżane orzeczenie zostało wydane, termin wynosi **dwa miesiące** i biegnie od dnia doręczenia tej stronie orzeczenia osobiście lub w miejscu jej zamieszkania. Termin ten nie może być przedłużony z powodu odległości. Według Trybunału Sprawiedliwości, art. 36 konwencji wyklucza każdą inną procedurę, na podstawie której zainteresowana osoba trzecia może przeciwstawić się nakazowi wykonalności, nawet jeżeli procedura taka jest dostępna osobom trzecim zgodnie z prawem wewnętrznym państwa, w którym nakaz wykonalności został wydany²⁶.

²⁶ Sprawa Deutsche Genossenschaftsbank przeciw SA Brasserie du Pecheur 148/84, ECR (1985), 1981.

Sąd, który rozpoznaje odwołanie, może na wniosek strony, która go wniosła, zawiesić postępowanie, jeżeli orzeczenie zagraniczne stanowi przedmiot zwykłego postępowania odwoławczego (*ordinary appeal*) w państwie, w którym wydano to orzeczenie, lub jeżeli nie upłynął jeszcze termin do wniesienia odwołania. W tym ostatnim przypadku sąd może wyznaczyć termin do jego wniesienia. Europejski Trybunał Sprawiedliwości wskazał, iż użyte w art. 38 konwencji określenie *ordinary appeal* musi być definiowane wyłącznie w ramach systemu konwencyjnego, a nie według prawa państwa, w którym orzeczenie zostało wydane, czy też państwa, w którym orzeczenie to ma być uznane lub wykonane²⁷. Sąd odwoławczy może również uzależnić wykonanie orzeczenia od ustanowienia określonego przez siebie zabezpieczenia (art. 38 ust. 3 konwencji).

W myśl art. 37 ust. 2 konwencji, również od orzeczenia wydanego w postępowaniu odwoławczym można odwołać się na zasadach określonych w prawie wewnętrznym danego państwa konwencyjnego. Ta ostatnia skarga ma charakter kasacyjny, a jeśli w państwie konwencyjnym nie jest znany ten typ skargi, wówczas konwencja przewiduje możliwość skargi w kwestii prawnej.

Pozostałe postanowienia obejmują przepisy przechodnie i kwestie związane z przystąpieniem do konwencji, obowiązkami państw członkowskich oraz depozytariusza konwencji, a także inne zagadnienia formalne związane z prawidłowym funkcjonowaniem konwencji lugańskiej.

Tak można w ogromnym skrócie podstawowe zagadnienia uregulowane przez konwencję lugańską. Ich znajomość ma z pewnością ogromne znaczenie, gdyż przystąpienie do niej Rzeczypospolitej Polskiej ma istotne konsekwencje w zakresie polskiej regulacji jurysdykcji krajowej oraz uznania i wykonania orzeczeń zagranicznych w sprawach cywilnych i handlowych w stosunkach z większością państw europejskich. Do skutków tych można zaliczyć m.in.:

- automatyzację uznania orzeczeń z wyłączeniem dotychczasowego postępowania w tym zakresie, z wyjątkiem ściśle określonych przypadków;
- ograniczenie i zmianę przesłanek odmowy uznania i wykonania orzeczeń zagranicznych;

²⁷ Sprawa PVBA Industrial Diamond Supplies przeciw Riva 43/77, ECR (1977), 2175.

- ograniczenie kompetencji sądów polskich w zakresie badania jurysdykcji organów zagranicznych;
- dodatkowe wymogi formalne związane z prawidłowym doręczeniem orzeczenia pozwanemu (art. 47 konwencji);
- zmianę charakteru postępowania delibacyjnego z kontrydiktoryjnego na *ex parte*;
- odmienne zasady zaskarżenia postanowień dotyczących uznania lub wykonania orzeczeń zagranicznych.

O rozległości zmian wprowadzonych na skutek przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Konwencji z Lugano świadczy fakt, że zgodnie z art. 91 ust. 2 Konstytucji RP, a także art. 1096 k.p.c., normy zawarte w konwencji lugańskiej będą miały pierwszeństwo przed przepisami kodeksu postępowania cywilnego. W związku z tym wyłączone zostało zastosowanie przepisów w zakresie jurysdykcji oraz uznawania i wykonania orzeczeń sądów zagranicznych (art. 1097-1099, 1103-1105, 1110, 1119-1127, 1145-1147, 1150 i 1152 k.p.c.) w stosunku do państw członkowskich konwencji lugańskiej. Niewątpliwie jest to miły krok w zakresie harmonizacji polskiego prawa z prawem europejskim, gdyż Polska, dążąc do członkostwa w Unii Europejskiej, zaczęnie stosować w pewnym zakresie takie same zasady procesowe, jak państwa, które już są członkami Unii Europejskiej.